

Sygn. akt II KO 106/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **S. M.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 545 § 3 k.p.k.
w dniu 14 grudnia 2021 r.
wniosku skazanego
w przedmiocie wznowienia postępowania
prawomocnie zakończony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa (...)
zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 1 marca 2010 r., sygn. akt XVIII K (...)
na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec
jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 1 marca 2010 r., sygn. akt XVIII K (...) w ten sposób, że w pkt I. 6 wyroku jako podstawę skazania oskarżonego i wymierzonej mu kary przyjął art. 263 § 2 k.k., w pozostałej części wyrok ten utrzymał w mocy.

W dniu 29 września 2021 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek skazanego o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania i zwolnienie go od uiszczenia opłaty. W piśmie tym skazany wskazał, że został skazany za przestępstwa, których nie popełnił, a ponadto lekarze psychiatrzy stanowiącą wykluczają tzw. „*błąd diagnostyczny*”, twierdząc, że skazany jest osobą chorą psychicznie i powinien być leczony, a nie ukarany. Z pisma skazanego

wynika też, że biegli sporządzający opinię na polecenie sędziego rozpoznającego sprawę nie badali skazanego.

W dalszej części pisma skazany podniósł, że w sprawie tej nie przesłuchano kluczowych świadków, którzy twierdzili, że jest on „bardzo poważnie chory psychicznie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie trzeba podkreślić, że choć w istocie głównym żądaniem skazanego jest przyznanie mu obrońcy z urzędu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania, to taki wniosek skazanego inicjuje postępowanie wznowieniowe, albowiem tylko w takim postępowaniu dokonuje się oceny zasadności ustanowienia obrońcy z urzędu (por. art. 84 § 3 k.p.k.). We wniosku takim nie tylko zawarte musi być żądanie ustanowienia obrońcy z urzędu (oraz uzasadnienia tego żądania np. swoją sytuacją majątkową), ale także musi być określona, choćby w sposób uproszczony (wstępny), sytuacja, która zdaniem skazanego uzasadnia wszczęcie nadzwyczajnego postępowania, jakim jest postępowanie wznowieniowe. W sytuacji, gdy z wniosku o wznowienie postępowania złożonego osobiście przez skazanego wynika, że opisane w nim okoliczności nie mieszczą się w podstawach wznowieniowych, przepis art. 545 § 3 k.p.k. obliguje do odmowy przyjęcia takiego wniosku i dalszych czynności – w tym ustanowienia obrońcy z urzędu – nie prowadzi się. Minimalnym wymogiem takiego wniosku skazanego powinno być wskazanie takich okoliczności (np. w aspekcie art. 540 § 1 k.p.k. – nowe fakty lub dowody wskazujące na niepopelnienie przestępstwa lub skazanie go za przestępstwo zagrożone surowszą karą, albo popełnienie przestępstwa w związku z postępowaniem karnym w którym go skazano), które formalnie (wstępnie) mieszczą się w ustawowo określonych podstawach do wznowienia postępowania, a zatem, pozwalają prowadzić dalsze czynności kontrolne oparte na tych podstawach, w tym, rozpoznać wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu w celu oceny przez takiego obrońcę, czy te okoliczności rzeczywiście wystąpiły i czy dają one podstawę do sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie. Takiego stanu rzeczy skazany niewątpliwie miał świadomość, skoro stosowne pouczenie otrzymał w poprzedniej sprawie zainicjowanej jego wnioskiem o wznowienie postępowania (por. II KO 85/19 Sądu Najwyższego). Takiego wymogu skazany w obecnym wniosku nie spełnił, co musiało skutkować odmową jego przyjęcia na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., skoro okoliczności podniesione przez skazanego nie mieszczą się w podstawach do wznowienia postępowania wskazanych w art. 540 k.p.k., art. 540 a k.p.k. i 540 b k.p.k.

Analiza wniosku skazanego pozwala stwierdzić, że żadna ze wskazanych w nim okoliczności nie mieści się w katalogu przesłanek zawartych we wcześniej wspomnianych przepisach, a zarzuty jakie stawia skazany wyrokom wydanym w jego sprawie dotyczą oceny materiału dowodowego, w szczególności wydanych w sprawie opinii i ustaleń sądów obu instancji co do okoliczności związanych ze stanem jego zdrowia psychicznego, a w konsekwencji, kwestii jego poczytalności w chwili popełnianych przestępstw. W tym przecież celu skazany odwołując się do opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. J. Sehna w K. (sporządzonej w dniu 29 maja 2009 r. m.in. przez psychiatrę dr. hab. J.H.) podważa jej wiarygodność akcentując fakt, że została ona wydana na polecenie sędziego prowadzącego sprawę, jak i to, iż wydano ją bez osobistego badania skazanego. Rzecz w tym, że żadna z podnoszonych kwestii nie stanowi podstawy do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania. Dość przecież wskazać, że jak wynika z treści samej opinii została ona

sporządzona przez biegłych psychiatrów dr. hab. J. H. i dr. med. E. S. oraz psychologa prof. dr. hab. J. K. G. nie tylko na podstawie akt sprawy, ale także badania psychiatrycznego i psychologicznego S. M. przeprowadzonego w dniach 26-28 stycznia 2019 r. w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w W., Klinika Psychiatrii Sądowej (k.409 oraz 542 akt sądowych XVIII K [...]). Jak wynika z treści tej opinii (str. 22-23) w przedmiotowym badaniu wzięli udział opiniujący biegli, dodatkowo w celach szkoleniowych psycholog i psychiatra zatrudniony w Klinice Psychiatrii Sądowej IPN oraz skazany, któremu poza badaniem sądowo- psychiatrycznym i sądowo-psychologicznym wykonano również badanie obrazowe mózgu za pomocą rezonansu magnetycznego oraz badanie ogólne moczu w celu wykrycia ewentualnych obecności endogennych substancji toksycznych. Podawana zatem obecnie przez skazanego informacja o braku jego osobistego udziału w badaniach poprzedzających wydanie ww. opinii jest nieprawdziwa. Warto przy tym zauważyć, że kwestia oceny załączonych do akt sprawy opinii sądowo psychiatrycznych czy psychologicznych, a w konsekwencji poczytalności skazanego, była przedmiotem wyczerpujących rozważań sądu drugiej instancji (patrz str. 5-12 uzasadnienia wyroku – numeracja SN). Szczególnie podkreślić trzeba, na co wprost wskazuje lektura uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w (...), że opinie sporządzane po sierpniu 2004 r. a więc od czasu zakwestionowania przez biegłych rozpoznania u skazanego schizofrenii paranoidalnej, w sposób tożsamy wskazywały u skazanego brak objawów choroby psychicznej, oceniając istniejące objawy w kategorii zaburzeń osobowości. Wskazywane aktualnie przez skazanego stwierdzenia dotyczące odmiennej diagnozy postawionej przez lekarzy (prawdopodobnie Służby Więziennej – przyp. SN) stwierdzającej u skazanego chorobę psychiczną, odnoszą się do obecnego jego stanu zdrowia, a przede wszystkim mają charakter wyłącznie deklaratywny. Wobec faktu, że okoliczności wskazane przez skazanego w jego wniosku nie mieszczą się w podstawach prawnych do wznowienia postępowania, należało orzec jak powyżej.